

# MOZAIKA WSPOMNIENI

Prace Kai Dobrowolskiej i Macieja Bujko, które możemy oglądać w Galerii FF układają się w spójną opowieść. Autorzy, podążając za osobistym charakterem fotografii rodzinnej, zrealizowali projekt będący intymną historią o relacjach z najbliższymi. Każde ze zdjęć przedstawia przestrzeń prywatne, ale również osobisty związek z rodzicami i przyjaciółmi. Naturalność ujęć powoduje, że bez problemu rozpoznajemy uczucia osób uwiecznionych na fotografiach. Radość przeplata się tu ze smutkiem, a strach z poczuciem bezpieczeństwa, dlatego w pracach tych mniej istotne wydaje się to, co obrazują, lecz zapisane na fotografiach emocje.

Dobrowolska, jak i Bujko swoje wspomnienia układają z kilku zestawionych obok siebie fotografii. Kompozycje tworzą mozaiki zdarzeń. Zdjęcia wydają się wycinkami ulotnych chwil, które są niemożliwe do scalenia w jedną całość. Dezintegrację, dającą się tu wyczuć, nie należy odczytywać negatywnie. Artyści podejmują próbę scalenia swoich wspomnień z przeszłości. Na nowo spoglądają na najważniejsze wydarzenia swojego życia, które ukonstytuowały ich osobowość.

Kaja Dobrowolska sięga do rodzinnego archiwum filmów wideo, których kadry przetwarza na fotografię. Sytuacje i przedmioty, interesujące autorkę mogą wydać się banalne i powszednie, dla niej jednak mają wartość symboliczną. To, co łączy wszystkie zdjęcia, to postać samej artystki, która jest ich bohaterką. Obok tak ważnych obrazów przedstawiających inicjację Pierwszej Komunii Świętej, uroczystość zaślubin, znajdziemy tu również obrazy przyjaciół autorki. Cechą charakterystyczną prac są zbliżenia. Dobrowolska kadruje zdjęcia w taki sposób, aby uwydatnić szczegóły, które definiują emocje bohaterów fotografii.

Projekt Macieja Bujki składa się z trzech części. W pierwszej autor zdekonstruował archiwum rodzinne oraz archiwum amerykańskiej rodziny. Na drugą część składają się zdjęcia z podróży, jaką odbył z matką do Szwecji i trzecia, czyli film nakręcony podczas wyjazdu. Dla twórcy najistotniejszą kwestią, którą analizuje jest jego relacja z matką. Pozy, jakie przyjmuje w stosunku do najbliższej mu osoby, uzyskują na fotografiach szczególną moc. Błahe gesty, jak przytulenie, trzymanie za rękę, nabierają eschatologicznego charakteru. Artysta nadaje im zasadniczy ciężar. Sprawia, iż zachowania pospolite kumulują w sobie całość egzystencji.

Na fotografiach Kai Dobrowolskiej i Macieja Bujki z pewnością odnajdziemy historie podobne do naszych, dlatego prace te są niezwykle uniwersalne. Mozaika wspomnień, którą artyści starają się nam pokazać, to z pozoru niezobowiązujący projekt, autorzy jednak stworzyli dwie spójne rozmowy o przemijaniu, o relacjach z najbliższymi, po prostu o życiu.

Wystawa czynna do 4 października 2013.